

# Viola Brzezińska, Szarości me

świat mych szarych swetrów  
to mój ład, mój dom  
nie chce stąd wychodzić  
nie chce błędzić  
tu panuje miękkości  
szepceniem naszych rąk  
to tu jest

tam nasz mały Paryż  
rozpadł się  
i zgasł  
był tak cudnie szary  
jak twe oczy  
tam kolorów wojna ciągle trwa  
i trwa  
więc ja uciekam ....

Szarości me  
miłości me  
ja w waszą prawdę chronię się  
i wtapiam się  
i całkiem nie ma mnie  
Szarości me  
miłości me  
tak dobrze mi z wami jest  
do waszych rąk chce ciągle tulić się

świat mych szarych myśli tworzy sieć bez dna  
nikt się nie zaplącze  
nie zostanie

tam gdzie krzyczą farby  
wszystkich ciągnie tam  
a ja nie umiem tak

Szarości me  
miłości me  
ja w waszą prawdę chronię się  
i wtapiam się  
i całkiem nie ma mnie